

## Wczesne średniowiecze

ANDRZEJ SIKORSKI

### RYT FIGURALNY I APLIKACJA PLASTYCZNA NA WCZESNOŚREDNIOWIECZNEJ CERAMICE NACZYNIOWEJ Z DĘBCZYNA, WOJ. KOSZALIN

W najstarszych wczesnośredniowiecznych kolekcjach ceramicznych obserwujemy dominację niezdobionych i słaboprofilowanych pojemników, które — z technicznego punktu widzenia — stanowią jakościowo „gorszą” i zarazem inną, częściowo tylko porównywalną z późnorzymską, grupę ceramiki<sup>1</sup>. Sporadycznie, na zewnętrznych powierzchniach ścianek, odnotowujemy płytki, często wykonany niestarannie ornament rytowy lub stempelkowy nanoszony w strefie powyżej największej wydatości brzuśca. Zwykle były to linie faliste i (lub) kombinacje — mniej lub bardziej regularnych — rytów poziomych i ukośnych względnie też nieregularne (przypadkowe) maźnięcia, albo łuczki<sup>2</sup>. Zdobnictwo stempelkowe — jako pewna reminiscencja związana z wytwórczością późnorzymską (?) — realizowane było w dwóch podstawowych wariantach, a więc były to negatywy stempli bezładnie odciśniętych w górnej części naczynia lub w ściśle przestrzegającym układzie (układach) przestrzennych<sup>3</sup>. Do wykonania tychże elementów zdobniczych używano oczywiście najprostszych, ogólnie dostępnych „narzędzi” w postaci odpowiednio zaokrąglonych patyków, słomy, kości itp. Zaznaczyć trzeba, że nie wykorzystywano potencjalnych możliwości, jakie stwarza zastosowanie odpowiednich podstawek albo znanego przecież wolnoobrotowego koła garncarskiego.

W świetle dotychczasowych badań nad ceramiką, zaliczaną do najwcześniejszego horyzontu znalezisk słowiańskich, materiały z osady w Dębczynie (stan. 10) — por. ryc. 1 — uznać musimy za bardzo interesujące<sup>4</sup>, szczególnie zaś w aspekcie nie spotykanego w tej strefie Pomorza zdobnictwa figuralnego i plastycznego.

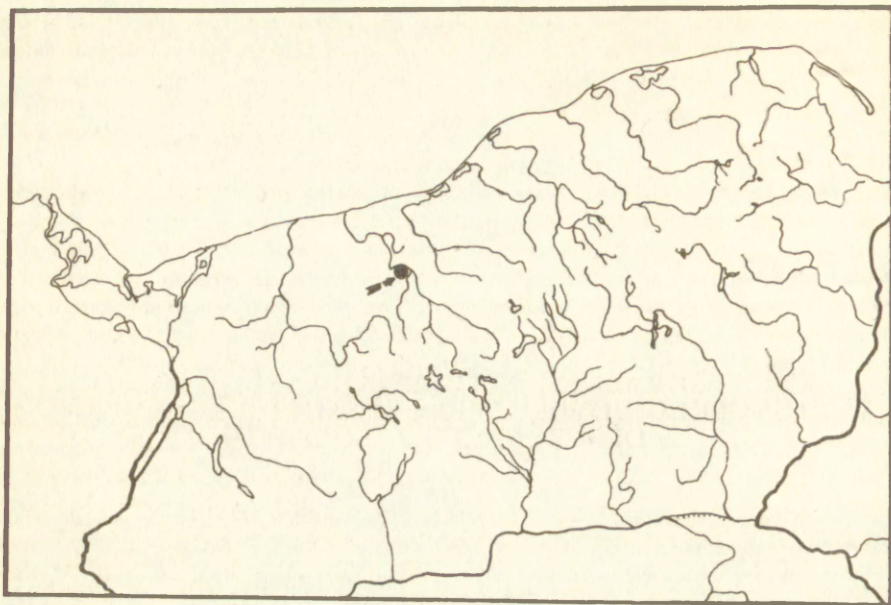
Fragmenty naczyń z rytym figuralnym i półksiężycowatą aplikacją plastyczną zarejestrowano w jednym z obiektów mieszkalnych (ob. 665), zlokalizowanych we wschodniej peryferii VI—VII-wiecznej osady — por. ryc. 2. Była to typowa półziemiańska, w zarysie czworokątna, usytuowana na osi Wd—Zd z paleniskiem w centralnej części obiektu. Prawdopodobnie pod jednym dachem w obrębie obiektu 665 znajdował się również piec gospodarczy (ob. 665 A), który niewątpliwie — dzięki swoim rozmiarom

<sup>1</sup> Por. A. Sikorski, *Problem ceramiki typu Dziedzice w świetle badań w Dębczynie, woj. Koszalin*, „Folia Praehistorica Posnaniensia”, t. II; 1987, s. 279—302.

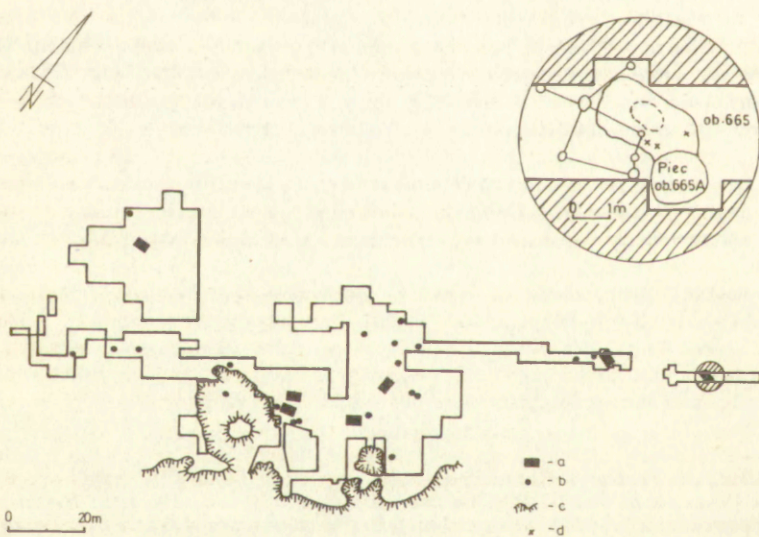
<sup>2</sup> Por. A. Porzeziński, *Z badań nad problematyką osadnictwa najstarszej fazy wczesnego średniowiecza na Pomorzu Zachodnim*, „Materiały Zachodniopomorskie”, t. XXVI: 1980 (1984), s. 115—144; M. Parczewski, *Początki kultury wczesnosłowiańskiej w Polsce. Krytyka i datowanie źródeł archeologicznych*, Wrocław 1988, s. 66, n.

<sup>3</sup> Por. M. Gimbutas, *The Slavs*, Londyn 1971, Pl. 27; Sikorski, *op. cit.*, s. 297.

<sup>4</sup> A. Sikorski, *Osada z najwcześniejszej fazy wczesnego średniowiecza w Dębczynie (stan. 10), na Pomorzu Środkowym*, Spraw. Arch., t. XXXIV: 1982, s. 247—249; A. Sikorski, A. Wójciak, *Niektóre własności (udarność i nasiąkliwość) ceramiki późnorzymskiej i wczesnośredniowiecznej z dorzecza Mogilicy na Pomorzu Środkowym*, „Folia Praehistorica Posnaniensia”, t. IV, 1991, s. 145—165.



Ryc. 1. Lokalizacja osady z Dębczyna (stan. 10), woj. koszalińskie  
Location of Dębczyno settlement (site 10), Koszalin province



Ryc. 2. Dębczyno, woj. koszalińskie, stan. 10. Rozmieszczenie obiektów z VI—VII w. oraz rzut poziomy półziemianki (ob. 665) z piecem gospodarczym (ob. 665 A):

◼ — półziemianki VI—VII; • — jamy i paleniska VI—VII; - - - granice wybieżyska piasku; a — ceramika zdobiona figuralnie i plastycznie  
Dębczyno, Koszalin province, site 10. Distribution of the 6th—7th century features, and a horizontal projection of the sunken dwelling (feature 665) with the oven (feature 665 A):

◼ — sunken dwellings VI—VII; • — pits and hearths VI—VII; - - - limits of the sand-pit; a — pottery ornamented figuratively and in relief

i precyzyjnej konstrukcji kamiennej — musiał spełniać ważną rolę w życiu codziennym ludzi zamieszkujących półziemiankę, tym bardziej, że na dnie pieca (wyłożonego brukiem) znaleziono skupienia rozbitych naczyń, ziarna pszenicy i kości zwierzęce. Sam obiekt mieszkalny był zapewne długo i intensywnie eksploatowany, co bezpośrednio poświadczają tzw. znaleziska ruchome w postaci blisko 1300 fragmentów naczyń ceramicznych, 2 przęślików glinianych, oselki, fragmentu ozdoby brązowej, kości zwierzęcych i krzemieni<sup>5</sup>.

Generalnie, naczynia zarejestrowane w półziemiance ani formą, ani też techniką wykonania nie odbiegały od przeciętnej ceramiki słowiańskiej ze starszych faz wczesnego średniowiecza. Były to więc typowe naczynia całkowicie ręcznie lepione lub minimalnie tylko poprawiane — w strefie przykrawędniej — na wolnoobrotowym kole garncarskim (około 10 obr. na min)<sup>6</sup>, zaliczane do tzw. rodziny typów „A—B”<sup>7</sup>. Zatem są to formy garnkowate, słaboprofilowane (o esowatym zarysie), z największą wydętością w 2/3 lub nieco poniżej ogólnego zarysu konturu ścianki albo również formy baniaste niewątpliwie nawiązujące do kolekcji dziedzicznych, charakterystycznych dla Pomorza Zachodniego<sup>8</sup>.

W dużej masie silnie rozdrobnionego materiału ceramicznego — o wadze 13 kg — zdecydowanie dominowały fragmenty nie zdobione zupełnie, co — jak się wydaje — stanowi jakąś normę dla zbiorów z najstarszego horyzontu wczesnego średniowiecza. Pewną niespodzianką jest fakt pojawienia się omawianych tutaj 2 typów zdobnictwa na naczyniach datowanych prawdopodobnie na VI—VII wiek. Jeśli przyjąć, że sama ornamentyka ryta — raczej sporadycznie spotykana — stanowi jakąś regułę, to aplikacja plastyczna staje się już zupełnym novum, które uznać należy za pewną rewelację.

W tym ujęciu charakterystykę i wnioski dotyczące wymienionych wyżej typów ostatecznego wystroju zewnętrznej powierzchni naczyń, przedstawione zostaną w osobnych grupach na tle całego kontekstu ceramicznego, jaki zarejestrowano w obiekcie 665.

Ryty na powierzchni pojemnika wykonano — wyjątkowo nieudolnie — zasadniczo dwoma prostymi „narzędziami”, tj. zwykłym cienkim patykiem (ryc. 3:1) oraz posługując się odpowiednio przyciętą twardą słomką (ryc. 3:2). Użycie drugiego z „narzędzi” poświadczają charakterystyczne ślady — czytelne makroskopowo — w postaci gęstych, cienkich rys w płytkim rowku, przerywanych na wystających ponad wygładzoną powierzchnię ziarnach grubej mineralnej domieszki schudzającej. Oczywiście autor rytu wykonał go przed wypałem na właściwie przygotowanej, wilgotnej i dobrze wygładzonej płaszczyźnie ścianki. Bardzo schematyczny ryt prezentuje treści tylko w części jasne i jednoznaczne, otwierając tym samym pole dla domysłów i różnych interpretacji naszych wizerunków.

I tak, pierwszy (ryc. 3:1) może być przedstawieniem jakiegoś „wijącego się” czworonoga, a precyzyjniej — jego tylnej części z jeźdźcem, gdzie czytelne są dwie nogi, długi ogon i nie określona bliżej linia falista dwukrotnie przekreślona pod różnym kątem<sup>9</sup>. Sam rysunek jeźdźca (odchylonego do tyłu?), jak też fragment jednej z przednich nóg czworonoga jest raczej hipotetyczny i niepełny. Oczywiście jest, że fragment owego rysunku czworonoga nie upoważnia nas do jakże dyskusyjnych rozstrzygnięć: czy jest to koń, na co wskazywałby długi ogon, czy na przykład jelen, a może jakiś zupełnie fantazyjny twór wyobraźni garncarza łączący cechy kilku różnych zwierząt. Podobnie zresztą jak rysunek domniemanego jeźdźca, siedzącego na tym zagadkowym czworonogu, który wykonany został w sposób schematyczny

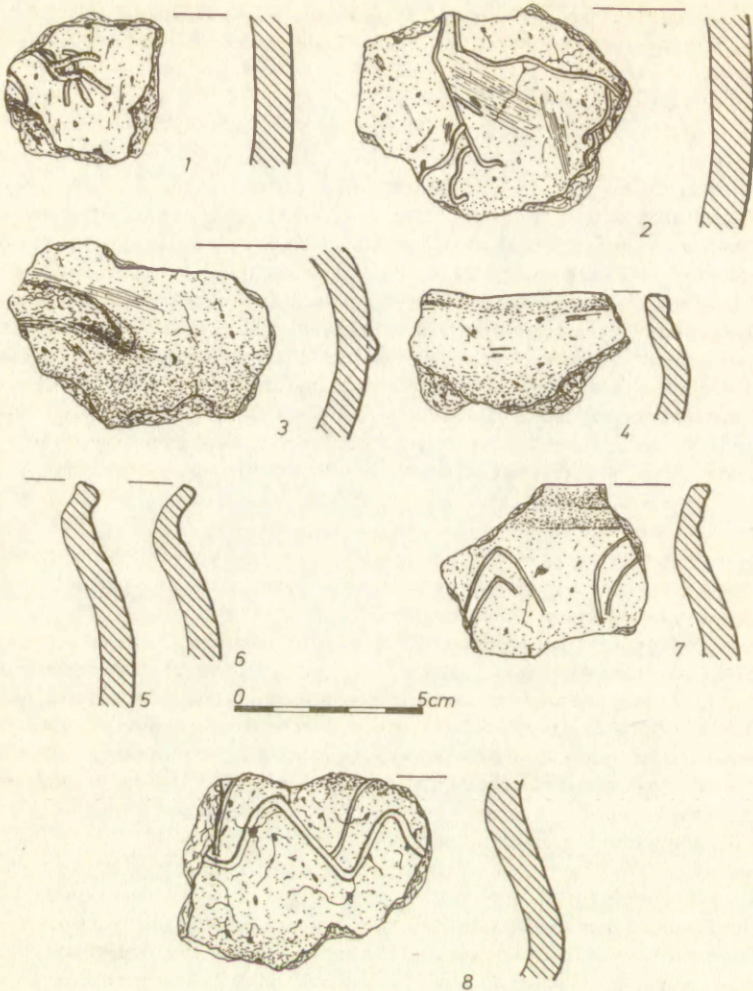
<sup>5</sup> Inwentarz krzemienisty pochodzi prawdopodobnie z warstw i wypełniak obiektów neolitycznych (KPL, KAK), które zostały częściowo zniszczone podczas eksploatacji terenu przez ludność kultury zachodnioluzkiej, oksywijskiej, wielbarskiej i przede wszystkim kultury wczesnosłowiańskiej.

<sup>6</sup> Por. H.W. Mechelk, *Zur Frühgeschichte der Stadt Dresden und zur Herausbildung einer spätmittelalterlichen Keramikproduktion im sächsischen Elbgebiet aufgrund archäologischer Befunde*, Berlin 1981, s. 91—95.

<sup>7</sup> Por. W. Łosiński, R. Rogosz, *Metody synchronizacji warstw kulturowych wczesnośredniowiecznych obiektów wielowarstwowych na podstawie analizy ceramiki ze Szczecina [w:] Problemy chronologii ceramiki wczesnośredniowiecznej na Pomorzu Zachodnim*, Warszawa 1986, s. 9—50.

<sup>8</sup> W. Łosiński, *Początki wczesnośredniowiecznego osadnictwa grodowego w dorzeczu dolnej Parsęty (VI—X/XI w.)*, Wrocław 1972, s. 35—36; Sikorski, *Problem ceramiki...*, tam nowsza literatura.

<sup>9</sup> Kolor zewnętrznej powierzchni ścianki: 7.5 YR 6/6 i 6/8, wewnętrznej: 10 YR 4/1 — wg Munsell Soil Color Charts, Baltimore 1973.



Ryc. 3. Dębczyno, woj. koszalińskie, stan. 10. Wybór ceramiki z półziemianki (ob. 665). Fragment zdobienia rytym figuralnym (1, 2), aplikacja plastyczna (3) oraz kawałki zdobione linią falistą (7, 8) Dębczyno, Koszalin province, site 10. Pottery selection from the sunk-in dwelling (feature 665). Potsherds decorated with the figurative engraving (1, 2), the applied ornament (3), and potsherds decorated with the curvilinear pattern (7, 8)

i niepełny. Względnie czytelnie zaznaczony został korpus, natomiast ręce i nogi zostały zaledwie zarysowane — i to niewyraźnie — a najważniejszej głowy zupełnie brakuje.

Pomimo swej wyjątkowości — o czym wspomniano na wstępie — ryt z Dębczyna chyba może być porównywalny ze znakami — zapewne o wymowie symbolicznej — na ceramice naczyniowej z Polski, b. NRD i Rumunii<sup>10</sup>.

<sup>10</sup> B. Kostrzewski, *Naczynie wczesnohistoryczne z Radzimia w pow. obornickim z ornamentem postaci ludzkich*, Sl. Ant., t. 1: 1948, s. 568—571; J. Herrmann, *Die Slawen in Deutschland*, Berlin 1985, s. 300;

Przedstawienie figuralne zwierzęcia (niezależnie od tego czy był to koń lub jeleni)<sup>11</sup> i schematyczny kontur domniemanego jeźdźca znajduje odpowiedniki w bardziej realistycznych przedstawieniach, m. in. z Wessentin, Kr. Lübzt<sup>12</sup> oraz przede wszystkim w archaicznej formie przedstawienia figuralnego z Wyszogrodu (stan. 2a)<sup>13</sup>. Pomijając zagadnienie interpretacji genezy, symboliki i funkcji rysunku wyszogrodzkiego, stwierdzić należy, że z pewnością i dębczyński fragment rytu mieści się w kanonie miniaturowych wizerunków czy to bóstw, czy tylko uproszczonych wizerunków jeźdźców, którymi sporadycznie zdobiono wybrane naczynia już od VII wieku — co potwierdza też konwencjonalne datowanie wyposażenia półziemianki (ob. 665) w osadzie z Dębczyną stan. 10.

Równie trudna jest interpretacja następnego płytkiego rytu, tym bardziej, że i w tym przypadku dysponujemy zaledwie małym fragmentem rysunku, wykonanym za pomocą przyciętej słomki (cieńsze linie) i specjalnie zaostrzonym patykiem (grubsze i głębsze ryty — por. ryc. 3:2). Wydaje się, że mamy tutaj przedstawienie jakiegoś ptaka (?) z dobrze zarysowanym korpusem, szyją, dwiema nogami i fragmentem linii falistej, imitującej — być może — skrzydła. Warto dodać, że cała powierzchnia hipotetycznego korpusu ptaka jest szorstka, w przeciwieństwie do starannie wygładzonej powierzchni poza rysunkiem<sup>14</sup>.

Motyw ptaka, jak dotąd, jest nieznanym wśród dostępnych mi wczesnośredniowiecznych materiałów ceramicznych z VI—VII w. Sporadycznie spotykano go na wyrobach wytwarzanych przez ludność wcześniejszych kultur archeologicznych, gdzie — jak chcą badacze — wiąże się element ptaka ze sferą szeroko rozumianej kultury symbolicznej<sup>15</sup>.

W tym przypadku może bowiem wchodzić w rachubę kilka możliwości interpretacyjnych. O jednej z nich — jako elemencie wierzeń — była mowa wyżej. Realne jest również przypuszczenie, że mamy tutaj charakterystyczne graffiti, w pewnym sensie zbliżone do znanych nam wczesnośredniowiecznych egzemplarzy tego typu występujących na terenach wschodniej Europy, a osiagających swoje apogeum — w XII—XIV w. — w kręgu silnych oddziaływań kultury południowo-europejskiej<sup>16</sup>.

Wyjątkowo też w materiałach wczesnośredniowiecznych odnotowuje się ceramikę z elementami plastycznymi, występującymi najczęściej w dwóch wariantach, tj. wałków plastycznych<sup>17</sup> i — już zupełnie rzadko — w postaci innych aplikacji na ściankach naczyń (tu: w kształcie półksiężyca — por. ryc. 3:3). Zwykle elementy plastyczne dolepiano bezpośrednio na zewnętrzną płaszczyznę ścianki względnie uzyskiwano efekt pseudoplastyczny, wykorzystując częściowo rotację koła, „wyciągając” niejako żeberko prosto ze ścianki<sup>18</sup>. Zdobnictwo plastyczne spotykamy głównie w górnej strefie tektonicznej naczynia.

W tym ujęciu fragment dębczyński traktować należy jako ewenement, który — przynajmniej w skali Pomorza Zachodniego — wylamuje się z powszechnie przestrzeganej konwencji zdobienia naczyń ręcznie lepionych i (lub) częściowo obtaczanych. Element półksiężycowego wałka dolepiono na największej wysokości brzuśca<sup>19</sup>, przy czym nie stosowano żadnych „zaczepów” na stosunkowo dużej krzywiznie ścianki pojemnika<sup>20</sup>. Półksiężycowaty element plastyczny stanowi więc nie spotykany dotąd sposób

A. Moszczyński, W. Szymański, *Ryt Perunowy (?) z Wyszogrodu*, ZOW, Nr 2—3—4, 1988, s. 140—145; F. Wietrzichowski, *Bildliche Darstellungen auf frühslawischem Keramikmaterial aus Mecklenburg, Ausgrabungen und Funde*, Bd. 33, 3, 1988, s. 146—151.

<sup>11</sup> Por. J. Kostrzewski, *Kultura prapolska*, Warszawa 1962, s. 385, ryc. 304; W. Hensel, *Polska starożytna*, Wrocław 1988, s. 542, n..

<sup>12</sup> Herrmann, *op. cit.*, Abb. 145.

<sup>13</sup> Moszczyński, Szymański, *op. cit.*, s. 142—145.

<sup>14</sup> Kolor zewnętrznej powierzchni ścianki: 10 YR 5/2 i 5/3, wewnętrznej zaś 10 YR 3/1.

<sup>15</sup> Por. E.A. Symonovich, *Szujetnye izobrażenija na černijachovskoj keramike*, Sov. Arch., 1983, № 3, s. 132—141; W. Hensel, s. 312—319.

<sup>16</sup> A.I. Romanczuk, *Graffiti na srednevekovoj keramike iz Chersonesa*, Sov. Arch., 1986, № 4, s. 171—182.

<sup>17</sup> M. Parczewski, *Plaskowyz Głubczycki we wczesnym średniowieczu*, Warszawa—Kraków 1982, s. 58—59; tenże, *Zukowice pod Głogowem w zaraniu średniowiecza*, „Głogowskie Zeszyty Naukowe”, II, 1989, s. 35.

<sup>18</sup> Por. M. Parczewski, *Odkrycie chaty wczesnośredniowiecznej w Bachorzcu, woj. przemyskie, na stanowisku 16*, APolski, t. XXX: z. 1, 1985, s. 185—186, Ryc. 10; tenże, *Początki kultury...*, s. 71—72.

<sup>19</sup> Kolor zewnętrznej powierzchni ścianki: 7,5 YR 4/2, wewnętrznej: 7,5 YR 5/2 i 6/6.

<sup>20</sup> Niekiedy do zamocowania elementu plastycznego przygotowywano odpowiednie rysy lub zagłębienia w ścianie, ułatwiając tym samym lepsze przyleganie żeberka albo innej aplikacji — por. A. Zaki, *Archaeologische Forschungen über das Frühmittelalterliche Krakau, Arbeits- und Forschungsberichte zur Sächsischen Bodendenkmalpflege*, Bd. 11/12 1963, s. 581—598, Abb. 13.

ornamentowania naczyń z VI—VII w., a jedynymi porównywalnymi znaleziskami są fragmenty ceramiki z południowo-wschodniej i (lub) południowej prowencji, w jakimś stopniu nawiązują one do archaicznej stylistyki ceramicznej, prawdopodobnie przyjętej z miejscowej wytwórczości starożytnej<sup>21</sup> lub też — na podstawie bezpośredniej analogii — pochodzi ona z odleglejszych terenów, gdzie krystalizowała się kultura wczesnosłowiańska<sup>22</sup>. W tym kontekście także większą uwagę zwrócić trzeba na fragment naczynia z Ujścia, z nietypową poziomą listwą plastyczną pod wylewem, które — jak można zakładać — wskazuje na podobne — choć późniejsze — koneksje południowo-wschodnie<sup>23</sup>. Tak więc nasze spostrzeżenia mogą mieć nieco szerszy wydźwięk, szczególnie w aspekcie ewentualnych migracji, a dokładniej regionów „wyjściowych” (tu: z dorzecza Bohu) grupy ludności, które w V/VI—VII w. zaczęły penetrować i zasiedlać tereny Pomorza Zachodniego<sup>24</sup>.

Naturalnie, przedstawione powyżej fragmenty nie były jedynymi zdobionymi kawałkami ceramiki, jakie udało się rozpoznać w inwentarzu z półziemianki (ob. 665). Prócz nich stwierdzono serię ceramiki ornamentowanej typową linią falistą wykonaną patykami. Były to płyskie ryty, nanoszone z „wolnej ręki”, w których przypadku w minimalnym stopniu wykorzystano obracającą się podstawkę albo też wolnoobrotowe koło garncarskie (ryc. 3:7, 8). Strefa zdobienia obejmowała górną część brzuśca, co stanowi regułę w garncarstwie z najstarszych faz wczesnego średniowiecza. Niski wskaźnik ornamentacyjny (0,7%)<sup>25</sup> także potwierdza wczesne datowanie tego zespołu archeologicznego i — tym bardziej — świadczy o randze naszego znaleziska.

Nie wdając się w szczegółowe rozważania stwierdzamy, że omawiane w tym artykule fragmenty ceramiki — od strony morfologicznej — cechuje względna prostota form (pojemniki słaboprofilowane) — raczej niski poziom zdobnictwa dekoracyjnego i narracyjnego. Zestaw wątków zasadniczo ogranicza się do linii falistych i — opisanych dokładniej — rytów figuralnych oraz aplikacji plastycznej.

Na zakończenie założyć więc można, że stosowanie tych trzech wątków wynikało albo z chęci zaspokojenia określonych potrzeb estetycznych, albo w pewnym sensie stanowiły one znaki symboliczne (koń—jeleni, jeździec, ptak, półksiężyc), które na pewno są przejawem umiejętności i wyobraźni artystycznej, a pośrednio recepcji wybranych wątków (nawet o prowencji południowo-wschodniej lub południowej) w lokalnych warsztatach wytwórczych z VI—VII wieku.

*Institut Prahistorii UAM  
w Poznaniu*

ANDRZEJ SIKORSKI

#### FIGURATIVE ENGRAVINGS AND APPLIED ORNAMENTATION ON EARLY MEDIEVAL VESSEL POTTERY FROM DĘBCZYNO, KOSZALIN PROVINCE

In the oldest Early Medieval collections of pottery we observe that non-ornamented and weakly profiled vessels are dominant. Rarely, we may note a shallow — often awkwardly executed — engraved or stamped ornament, which was made by means of most simple „tools” (sharpened sticks, straw, bone, etc.).

<sup>21</sup> Por. A. Sikorski, *Badania w Nawinie (stan. 6)*, woj. Koszalin, „Koszalińskie Zeszyty Muzealne”, t. 9: 1979, s. 18.

<sup>22</sup> Por. P.I. Chavljuk, *Ranneslovjanske poselenija Semenki i Samčincy v srednem tečenii Južnego Buga*, MIA, n°108, 1963, s. 322, n., ryc. 6,3 i 6,5.

<sup>23</sup> L. Leciejewicz, *Ujście we wczesnym średniowieczu*, Wrocław 1961, s. 54, 57—58, Ryc. 67,5.

<sup>24</sup> Por. J. Herrmann, *Probleme der Herausbildung der archäologischen Kulturen slawischen Stämme des 6—9. Jh.* [w:] *Rapports du III<sup>e</sup> Congrès International d'Archéologie Slave*, t. 1, Bratislava 1979, s. 49—75; L. Leciejewicz, *Słowianie Zachodni. Z dziejów tworzenia się średniowiecznej Europy*, Wrocław 1989, s. 52, n.

<sup>25</sup> Por. V.F. Hening, *Programma statističeskoj obrabotki keramiki iz archeologičeskich raskopok*, Sov. Arch., 1973, N°1, s. 125, n.

In the light of the hitherto conducted studies on the pottery from the earliest horizon of Slavonic finds, the finds from the Dębczyno settlement (site 10) must be recognized as very interesting; particularly, when we consider their, unique in this Pomeranian zone, figurative and relief ornamentation.

Potsherds with figurative engravings and crescent applied ornamentation were found in a dwelling feature (feature 665), located in the eastern periphery of a 6th or 7th century settlement (cf. Figs 1 and 2). Generally, the vessels from this sunk-in dwelling did not differ in their form and execution technique from average Slavonic pottery: they were either typical hand-made vessels or (and) slightly turned near the rim. Thus, they may be included within the types „A”—„B” (Łosiński, Rogosz 1986). In the large amount of much crumbled pottery material (13 kg of weight), non-ornamented fragments prevailed, and the occurrence of the two kinds of vessel ornamentation is, to some extent, a surprise. The ornamented vessels are dated to the 6th or 7th century.

The first engraving (Fig. 3:1) may represent a „wriggling” quadruped, or rather its hind quarters with a rider. The drawing of the rider (leaning back) and a fragment of one of the horse’s (stag’s?) forelegs is hypothetical and incomplete. However, it must be stated that, in spite of its uniqueness, the Dębczyno representation has its parallels in more realistic Wessentin drawings (Herrmann 1985), and, first and, first and foremost, in the archaic figurative engraving form from Wyszogród (Moszczyński, Szymański 1988).

It is equally difficult to interpret another — shallow — engraving. It seems to represent a kind of bird (?). The bird motif, however, is unknown among the Early Medieval, 6th and 7th century, materials that I have had access to. Nevertheless, it does occur on the artifacts produced by populations of former archaeological cultures, in which, like in the case of the horse and rider, the bird motif is associated with the broadly—understood sphere of symbolic culture.

Exceptionally, among the Early Medieval pottery, we note relief ornaments. In this context, the Dębczyno fragment ought to be regarded as a peculiarity, which — at least in Western Pomerania — violates the generally accepted convention of ornamenting hand-made or (and) partly-turned vessels (Fig. 3:3). The crescent relief element is comparable to the finds of the south-eastern and (or) southern origin. To some extent, the element refers to archaic pottery stylistics, which might have been adopted from the ancient local craftsmanship (Sikorski 1979); or — on the basis of direct parallels — it might have come from more remote areas, where the Early Slavonic culture was formed (Chavljuk 1963). In this context, greater attention should be called to a potsherd from Ujście (Leciejewicz 1961), which shows similar, though later, south-eastern links. Our observations, therefore, may have wider implications, especially with regard to migrations, and more precisely the „departure” regions (here: the river basin of the southern Bug) of the population groups which occupied Western Pomerania at the turn of the 5th and 6th centuries and in the 7th century.

Apart from the above discussed finds of ornamented pottery, several potsherds decorated with a typical curvilinear ornament were recognized (Figs. 3:7, 8), which further confirms the early dating of this assemblage and testifies to the range of our find.

